

MAGDALENA WOŹNIEWSKA-DZIAŁAK

PATRIOTYZM W FILOZOFII PRAKTYCZNEJ KAROLA LIBELTA. WOKÓŁ ROZPRAWY O MIŁOŚCI OJCZYZNY

Streszczenie. Lata 40. XIX wieku to okres wyjątkowo ożywionej debaty nad tożsamością narodu polskiego. Rozprawa Karola Libelta *O miłości ojczyzny*, wydana w poznańskim czasopiśmie *Rok* w 1844 r., jest jednym z reprezentatywnych przykładów ideowego fermentu tego czasu. W rozprawie autor formułuje zasadnicze pytanie o kształt i charakter narodu jako wspólnoty wartości. Redefiniuje jednakże kluczowe dla tematu pojęcia takie jak ojczyzna i patriotyzm. Postuluje konieczność precyzyjnego formułowania ról społecznych i zadań, których realizacja ma służyć odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Libelt akcentuje kwestię nierozłączności narodu i państwa, stąd w komentowanej rozprawie pytania o podmiotowość narodu są ściśle powiązane z pojęciem bytu politycznego i refleksją nad jego partykularną, ale i uniwersalną misją w dziejach.

W stosunkowo rzadko komentowanej i niedoinwestowanej badawczo rozprawie Karola Libelta wybrzmiewa także koncepcja zmiany struktury polskiego społeczeństwa. Libelt jako pierwszy polski intelektualista sformułował definicję inteligencji jako grupę ludzi wykształconych, posiadających specjalne kompetencje i kluczową rolę do odegrania w dążącym do samookreślenia narodzie. Na barkach inteligencji, rozumianej przez filozofa jako awangarda narodu, ciąży odpowiedzialność szerzenia oświaty, kształcenia ludu i propagowania postaw zmieniających jego ograniczający szansę ewentualnych reform światopogląd. Libelt określa inteligencki etos jako zespół wartości i zasad mających moc wzorotwórczą. Szczególnym znamieniem inteligenckiego projektu patriotyzmu czyni zaś pojęcie służby drugiemu człowiekowi i poświęcenia dla dobra wspólnoty, dla ojczyzny. Przez miłość ojczyzny rozumie m.in. przywiązanie do ziemi, praktykowanie obyczajów, kultywowanie tradycji, dbanie o piękno języka, znajomość narodowej literatury, poszanowanie praw i obywatelskich obowiązków, etc.

Wielkim walorem rozprawy Libelta pozostaje łączenie perspektywy historyczoficznej z problematyką etosu grupy kierowniczej, co daje rezultat w postaci refleksji o charakterze socjologicznym, podbudowanej romantycznym maksymalizmem moralnym.

Słowa kluczowe: Libelt, naród, państwo, patriotyzm, inteligencja, filozofia narodowa

1. Projekt Libelta.
2. W stronę filozofii praktycznej.
3. Wielowymiarowość istnienia ojczyzny.
4. Rola inteligencji narodu.
5. Kierunki recepcji.

1. PROJEKT LIBELTA

Lata 40. XIX wieku to okres wyjątkowo „intensywnych studiów nad osobliwą tożsamością narodu polskiego i nad jego uniwersalną misją”¹. To czas rozkwitu filozofii polskiej, mającej swe intelektualne centrum w stolicy ówczesnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Kondycja wielkopolskiej elity, utrzymującej żywe kontakty z depozytariuszami nastrojów społecznych poza granicami kraju (zwłaszcza z przedstawicielami polskiej emigracji we Francji), potwierdza jej ważną opiniotwórczą rolę. Jerzy Jedlicki zauważał, że życie umysłowe kraju podlegało w dziewiętnastym stuleciu „symptomatycznej arytmii”², puls refleksji narodowowyzwoleńczej był zmienny, ale nie wygasał, ponieważ w różnych miejscach, w różnym czasie pojawiały się silne indywidualności, które mając jasno wytknięty cel, potrafiły oprzeć się zniechęceniu i apatii, pogłębiającej się przez lata bolesnym doświadczaniem opresyjnych warunków życia pod zaborami. Karol Libelt jest jednym z najznamienitszych przykładów wybitnych osobowości tamtego czasu, współtworzących intelektualny portret epoki; jego twórczość świadczy o tym, jak aktualną, choć determinowaną różnymi czynnikami, zarówno zewnętrznymi jak i wewnętrznymi, kwestią pozostawała w czwartej dekadzie XIX stulecia przyszła forma narodowa. O jej kształt pytano w literaturze, filozofii, myśli społecznej i politycznej; wskazując na rozmaite sposoby jej rozumienia, odsłaniano ją jako problem wymagający pilnego rozstrzygnięcia w obliczu dokonujących się w Europie cywilizacyjnych przemian. W poszukiwaniach odpowiedzi na pytania o możliwości przekształcenia społeczeństwa stanowego w nowoczesny naród nierzadko powracano do zakorzenionych w oświeceniowym racjonalizmie idei postępu. Poddając je krytycznej refleksji bądź gruntownej weryfikacji,

1 B. Dopart, *Kultura polska*, w: *Historie Polski w XIX wieku. Kominy, ludzie i obłoki: modernizacja i kultura*, red. A. Nowak, tom 1, Warszawa 2013, 476.

2 J. Jedlicki, *Błędne koło 1832-1864*, Warszawa 2008, 217.

formułowano nowe, dostosowane do panujących warunków idee romantyczne. Wyrastały one z głębokiego namysłu nad kondycją wspólnoty pozbawionej państwa, jednocześnie zakorzenionej w judeochrześcijańskiej tradycji i dysponującej bogatym dziedzictwem kulturowym. Biografia poznańskiego filozofa Karola Libelta (1807-1875), potwierdza, że możliwe było poszukiwanie eklektycznych, lecz nie wtórnych rozwiązań³. Łączenie idealizmu z realizmem zarówno w refleksji naukowej, w odpowiedzi na pytanie o kierunki rozwoju narodowej wspólnoty, jak i w wypełnianiu wszystkich przedsięwzięć oświatowych i społecznikowskich można uznać za kwintesencję jego postawy życiowej. Twórczość filozofa potwierdza, ale i uzasadnia do pewnego stopnia, naturalny proces kształtowania się ambicji organicznikowskich w dynamicznie zmieniającym się kontekście polityczno-społeczno-obyczajowym epoki. Za teoretyczną podstawę takiej tezy można uznać rozprawę *O miłości ojczyzny*, opublikowaną w pierwszym tomie czasopisma *Rok* w 1844 r., następnie wielokrotnie wznawianą, w kraju oraz poza jego granicami i cieszącą się przez lata dużą popularnością. Inspirujący do refleksji i działania wymiar paideutyczny tej rozprawy, zapewniał jej poczytność: w 1849 ponownie ukazała się w Poznaniu, następnie w Krakowie (1869), Lwowie (1889), w Warszawie, Brodach (1907), i w Stanach Zjednoczonych (1908)⁴. W 1909 miała zaś swe wznowienia w Warszawie i Lwowie a w 1916 wydano ją w Moskwie. Tłumaczona na język serbsko-chorwacki ukazywała się aż trzykrotnie – w latach 1847, 1850 i 1851. Recepcja Libeltowskiej rozprawy była rozległa, choć nie zawsze odwoływano się do jej tekstu wprost, wskazując jako materiał źródłowy, służący

3 Por. S. Janeczek, *Libelt Karol Fryderyk*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2005, 386-390.

4 Zob. *Bibliografia Literatury Polskiej „Nowy Korbut”*, *Romantyzm*: hasła osobowe K-O, tom 8, oprac. zespół pod kierownictwem Irminy Śliwińskiej i Stanisława Stupkiewicza, Warszawa 1969, 277.

za punkt wyjścia do rozważań o ojczyźnie⁵. Jest pewne jednak, że rezonowała wpływając na propagowanie określonych wzorów postaw obywatelskich bardzo długo. Liczne nawiązania do koncepcji idei miłości ojczyzny i zawartego w tej rozprawie projektu patriotyzmu odnajdujemy w piśmiennictwie autorów współczesnych filozofowi a także przedstawicieli nurtu neoromantycznego; są one obecne w niemałym zakresie choćby w publicystycznym piśmarstwie ostatnich lat wieku XIX i w pierwszych dziesięcioleciach wieku XX.

Na łamach *Roku* ukazały się także dwie inne kluczowe dla dorobku filozofa rozprawy *O odwadze cywilnej* i *Charakterystyka filozofii słowiańskiej*. Przyniosły one autorowi niemałą sławę i ugruntowały jego naukowy autorytet. Libelt był uczniem i doktorantem Hegła, współzałożycielem Towarzystwa Biblioteki Polskiej w Berlinie, znawcą socjalizmu utopijnego, którego teoretyczne podstawy zgłębiał podczas pobytu w Paryżu, ale był także żołnierzem korpusu gen. Samuela Różyckiego, powstańcem z 1830 roku, bohaterem odznaczonym Krzyżem Virtutti Militari, więźniem twierdzy magdeburskiej, społecznikiem i działaczem politycznym. Wysoka wartość intelektualna jego rozpraw wynika więc i z tego, że napisał je człowiek, którego można określić mianem „praktyka idei”. Zastanawia fakt, że później w literaturze naukowej dość rzadko sięgano po tekst rozprawy *O miłości ojczyzny* jako dzieła oryginalnego, godnego indywidualnego podejścia. Za najważniejsze komentarze należy uznać fragmenty zawarte w obszerniejszych omówieniach Andrzeja Walickiego, Jerzego Jedlickiego, Marka N. Jakubowskiego⁶. Istotny pozostaje także

5 W Polsce, po wojnie, rozprawa została włączona do większego zbioru pism Karola Libelta, ukazała się w 1967 roku, w opracowaniu i z przedmową Andrzeja Walickiego, a także w 1971 roku w ramach *Pism o oświacie i wychowaniu*. W ostatnich latach rozprawa ukazała się także w formie książkowej, w serii *Klasyki Nauki Poznańskiej* w 2006.

6 J. Jedlicki, *Błędne koło 1832-1864*, Warszawa 2008; A. Walicki, *Ruch filozoficzny lat czterdziestych XX wieku jako program reedukacji i modernizacji narodu*, w: *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 48(2011); M.N. Jakubowski, „*O miłości ojczyzny*” Libelta jako odpowiedź na Hegłowskie „*Zasady filozofii prawa*”, w: *Oblicza polskości*, red. A. Kłostkowska, Warszawa 1990, 75-87.

inspirowany Libeltowskim tekstem szkic o patriotyzmie autorstwa Władysława Stróżewskiego⁷, artykuły Stefana Konstańczaka, Grzegorza Kubika kładące często nacisk na aspekty pedagogiczne dzieła Libelta⁸. Nie zmienia to jednak faktu, że rozprawa sprawia wrażenie niedoinwestowanej badawczo⁹. Nowatorstwo nie było oczekiwane przez dotychczasowych jej interpretatorów lub też – co bardziej przekonujące – było efektem pewnej niewygody, gdyż Libeltowska rozprawa *O miłości ojczyzny* to refleksja pod znakiem fundamentalnych dla romantyzmu i jego dziedzictwa pojęć – wolności i wiary. Kontekst polityczny po drugiej wojnie światowej nie sprzyjał podejmowaniu takiej problematyki. Andrzej Walicki komentując całokształt dorobku poznańskiego filozofa orzekł, że *Samowładztwo rozumu* nie było największym jego osiągnięciem. Libelt, jak uznał badacz, „(...) nie był oryginalnym umysłem ideotwórczym: był przede wszystkim filozofującym publicystą, autorem wspaniałych rozpraw *O odwadze*

7 W. Stróżewski, *Na marginesie „O miłości ojczyzny” Karola Libelta*, w: *Oblicza patriotyzmu*, red. J. Sadowski, Kraków 2009.

8 S. Konstańczak, *Moralność jako przedmiot analizy filozoficznej w pracach Karola Libelta*, *Lumen Poloniae* (2009)1, 99-110; S. Konstańczak, *Jak może trwać pojęcie Ojczyzny w świadomości narodowej bez istnienia własnego państwa? Koncepcja rozczłonki Ojczyzny Karola Libelta*, *Rocznik Lubuski* 35(2009)1; S. Konstańczak, *Tolerancja narodowościowa i religijna w koncepcjach pedagogicznych Karola Libelta*, w: *Tolerancja a edukacja*, red. M. Patalon, Gdańsk 2008, 292-300. Zob. też: G. Kubik, *Wychowanie patriotyczne w duchu jedności – Inspiracje Karola Libelta (1807-1875)*, *Studia Socialia Cracoviensia* 6(2014)2(11), 209-219.

9 W ostatnim czasie rozprawa stała się przedmiotem zainteresowania T. Herbicha, autora książki *Pragnienie Królestwa. August Cieszkowski, Mikołaj Bierdiajew i dwa oblicza mesjanizmu*, Warszawa 2018. T. Herbich wygłosił podczas konferencji zorganizowanej przez Teologię Polityczną *Paradoksy polskiej nowoczesności w XIX wieku* referat zatytułowany *Nowoczesny duch bez nowoczesnego państwa*. Przedmiotem zainteresowania autora stała się rozprawa Libelta. Zarys problematyki podjętej przez Herbicha odnotowuje w streszczeniu konferencji M. Rajkowski. Wiele wniosków uznaje za bardzo trafne. Warto nadmienić, że korespondują one z ustaleniami dużo wcześniejszego, wymienionego w przypisie 5 tekstu M.N. Jakubowskiego „*O miłości ojczyzny” Libelta jako odpowiedź na Hegłowskie „Zasady filozofii prawa”*”, <https://teologiapolityczna.pl/paradoksy-polskiej-nowoczesności-relacja-z-konferencji-1> (dostęp 11.03.2020).

cywilnej i *O miłości ojczyzny*, czujnym rejestratorem i utalentowanym krytykiem interesujących zjawisk w europejskiej i polskiej myśli filozoficznej¹⁰. Marek N. Jakubowski, nazywając rozprawę jednym „z pomników polskiej filozoficznej literatury romantycznej”¹¹, stwierdził, że jest to chyba najpiękniejsze dzieło Karola Libelta.

2. W STRONĘ FILOZOFII PRAKTYCZNEJ

Pełna nazwa periodyku, w którym ujrzała światło dzienne rozprawa *O miłości ojczyzny* brzmi *Rok pod Względem Oświaty, Przemysłu i Wypadków Czasowych*. Filozof założył pismo wraz z Jędrzejem Moraczewskim utwierdzając mocną kondycję wielkopolskiej prasy, zróżnicowanej ideowo, pełnej rozmachu i otwartych polemik¹². Czasopismo, ukazywało się w latach 1843-1846 i nieoficjalnie związane było z Towarzystwem Demokratycznym Polskim. W literaturze przedmiotu podkreśla się głównie lewicowy profil pisma, być może dlatego, że na jego łamach pojawiła się pierwsza polska recenzja książki *O położeniu klasy robotniczej w Anglii* (1845; pol. wyd. 1952) Fryderyka Engelsa. W rzeczywistości jednak ukazywały się tu rozprawy filozoficzne, teksty polityczne, ekonomiczne, społeczne i krytycznoliterackie wielu różniących się poglądami autorów¹³. Pismo zastąpiło jako przestrzeń żywej wymiany myśli i wraz z ówczesnie wydawanymi – demokratycznymi w swym profilu, *Dziennikiem Domowym* i *Tygodnikiem Literackim* oraz pismami konserwatywnymi (*Przyjaciel Ludu*, *Orędownik Naukowy*) i związanymi z kręgami kościelnymi (*Przegląd Poznański*) – stanowiło wielogłosowy „główny

10 A. Walicki, *Filozofia a mesjanizm*, dz. cyt., 239.

11 M.N. Jakubowski, „*O miłości ojczyzny*” Libelta jako odpowiedź na Hegłowskie „*Zasady filozofii prawa*”, dz. cyt., 78.

12 L. Grzebień, *Kultura – nauka – oświata*, w: *Romantyzm. Historia literatury polskiej w dziesięciu tomach*, t. 5, cz. I, Bochnia-Kraków-Warszawa, [bdw], 105.

13 B. Trentowskiego, A. Cieszkowskiego, S. Goszczyńskiego, J. Moraczewskiego, Dunin-Borkowskiego, W. Cybulskiego.

atut złotych lat kultury Wielkopolski”¹⁴. Nie bez znaczenia zatem pozostaje fakt, że rozprawa *O miłości ojczyzny* trafiła do rąk czytelników jako tekst periodyku mającego wysoką rangę opiniotwórczą. Adresat tekstu, co bardzo istotne, pozostał ściśle określony – było nim poznańskie środowisko intelektualne, przedstawiciele filozofii narodowej, zwłaszcza August Cieszkowski, jako autor artykułu *O skojarzeniu dążeń i prac umysłowych w Wielkim Księstwie Poznańskim* (Rok 1843) i Bronisław Trentowski, którego późniejszą o rok rozprawę *O wyjarzmieniu ojczyzny* można potraktować jako głos polemiki z koncepcjami Karola Libelta. Do grona filozofów-adresatów Libeltowskiego dzieła należeli także przedstawiciele lewicy heglowskiej, więc Henryk Kamieński, Edward Dembowski a także jej przeciwnicy Henryk Rzewuski, Antoni Morzycki. Mając jednakże na uwadze rozległe kontakty autora *Samowładztwa rozumu* i żywe zainteresowanie emigracyjnymi nurtami refleksji narodowej, zwłaszcza ideami Mickiewiczowskich *Ksiąg narodu polskiego* i *pielgrzymstwa polskiego* oraz prelekcji paryskich, które – przypomnijmy – wchodziły wówczas w swą finalną fazę, można zakładać, że adresat rozprawy poznańskiego uczonego uwzględniał ogół polskiej elity intelektualnej we wszystkich trzech zaborach i poza krajem a w jej ramach przedstawiciele różnych stronnictw politycznych¹⁵. Libelt wierzył, że publikowane dzieło będzie przedmiotem dyskusji zarówno w kręgu postulatorów i sympatyków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, jak i zapewne Gromad Ludu Polskiego, stronnictw formułujących wówczas radykalne programy polityczne. Tę chęć

14 L. Grzebień, *Kultura – nauka – oświata*, w: *Romantyzm*, dz. cyt.; Zob. też: W. Malicki, *Inteligencja Wielkiego Księstwa Poznańskiego wobec zagrożenia bytu narodowego*, Przegąd Naukowo-Medyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa (2009)1.

15 Zob. K. Libelt, *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, Warszawa 1967. Poglądy Mickiewicza stają się przedmiotem zainteresowania Libelta zwłaszcza w części V zatytułowanej *Mistycyzm*, uważany jako przejście do filozofii słowiańskiej (358-420); Należy mieć na uwadze, że paryskie wykłady A. Mickiewicza z lat 40. Libelt komentował także na łamach poznańskiej prasy. Zob. *Dziennik Domowy* (1842)19-24 oraz *Dziennik Domowy* (1844)24-25.

dotarcia Libelta do szerokiej publiczności uzasadnia przekonanie, że wśród najistotniejszych problemów do rozstrzygnięcia pozostawała wówczas kwestia redefinicji podstawowych pojęć, takich jak: państwo, naród, ojczyzna. I w nie mniejszym stopniu kwestia sposobów i środków służących realizacji, wciąż niegotowej, lecz projektowanej formuły przyszłej Rzeczypospolitej – wolnej, wcielonej w polityczny byt, wyzbytej elitaryzmu, świadomej swej uniwersalnej misji w dziejach ludzkości.

Rozprawa poznańskiego filozofa jest z ducha demokratyczna, ma charakter traktatowej refleksji, w wielu miejscach wchodzi wręcz na tory ideowej proklamacji¹⁶. Jak zauważono, nie jest to tekst rozliczeniowy, nie prezentuje postawy krytycznej wobec przeszłości narodu. Trudno byłoby próbować znaleźć dla niego miejsce wśród historiograficznych syntez, licznie wówczas tworzonych, nie stroniących od poszukiwania decydentów odpowiedzialnych za utratę państwa. Wręcz przeciwnie – jej autor postuluje kooperację środowisk i aktywizm społeczny. Lektura rozprawy pozwala stwierdzić, że była ona obliczona na realizację dalekosiężnych celów. Jest głosem filozofa żywo zainteresowanego kwestiami społecznymi, gotowego formułować konkretne zadania i pilnie oddelegowywać do ich wykonania, ponieważ sprawa, którą objaśnia, powinna stać się praktyką życiową. Libelt podejmuje tu bardzo wyraźnie trud rzeczowej argumentacji – negując zdeformowane postawy kosmopolityczne, czerpiące z filozofii oświeceniowego liberalizmu i z dezaprobatą odnosząc się do koncepcji rewolucyjnych przewrotów inspirowanych jakobińską determinacją szybkich zmian porządku społecznego¹⁷ – postuluje wcielanie w czyn

16 K. Libelt był demokratą w ścisłym znaczeniu tego słowa, obcy mu był np. radykalizm TDP, sympatią darzył wielu konserwatystów.

17 Libelt miał świadomość, że postawa zachowawcza wobec ewentualnych przyszłych wystąpień zbrojnych, może mieć wpływ na ich przygotowanie a nawet może odwlec w czasie ich wybuch. Rzeczywistość połowy lat 40. i przygotowania do powstania w 1846 r., potwierdzają, że filozof realistycznie oceniał sytuację polityczną i dystansował się wobec rychłych zbrojnych insurekcji. Dlatego w wyniku konfliktu z reprezentującymi radykalne

postawy miłości ojczyzny, czemu w sposób zasadniczy ma dopomóc rodząca się i coraz bardziej światła polska inteligencja. Libelta nie interesują obce, zachodnie modele zmian społecznych, ponieważ nie widzi dla nich szans realizacji na gruncie polskim. Tekst rozprawy świadczy o tym, że filozof doskonale rozumie odmienność rodzimego kontekstu, polskiego doświadczenia, będącego konsekwencją położenia geopolitycznego jak i historycznych uwarunkowań oraz obostrzeń wynikających z presji zaborczych rządów. Prezentuje więc w swej rozprawie kompletny i nowoczesny w tamtym okresie projekt patriotyzmu, kładącego nacisk na świadomość, wiedzę i konieczność rozumienia swej własnej, polskiej sytuacji. Wykracza poza granice filozoficznej spekulacji, sterując w stronę filozofii praktycznej¹⁸. Ten projekt jest wyrazem autentycznej troski o przyszłość rodzimego kraju, przykładem dogłębnego rozpoznania problemów społecznych i politycznych tamtego okresu, stanowi dowód rzetelnego namysłu nad drogami, które miały wieść ku niepodległości odzyskanej, jak wiadomo, dopiero w kilkadziesiąt lat później.

3. WIELOWYMIAROWOŚĆ ISTNIENIA OJCZYZNY

Rozprawa została pomyślana przez autora jako prezentacja wszystkich przejawów istnienia ojczyzny. Autor podzielił je na dziewięć, pogrupowanych w triadach rozczłoni, pozostając pod wpływem wzoru stworzonego przez promotora swej rozprawy doktorskiej – Hegla. Nazwisko niemieckiego filozofa Libelt zresztą przywołuje w dalszych etapach rozprawy, podejmując, jak dziś się sądzi, udaną próbę polemiki z Hegłowską teorią państwa jako rzeczywistości rozumu. W pierwszych rozdziałach poznajemy materialne podstawy

stanowisko Libelta w 1845 ustąpił z funkcji przewodniczącego Komitetu Poznańskiego. Zob. W. Bernacki, *Karol Fryderyk Libelt, w: Wybitni Polacy XIX wieku. Leksykon biograficzny*, red. T. Gąsowski, Kraków 1998, 183-191.

18 W takim duchu komentuje rozprawę M.N. Jakubowski; zob. tenże, dz. cyt.

ojczyzny, czyli ziemię, lud i prawa, następnie potęgi duchowe, czyli narodowość, język i literaturę (piśmiennictwo), na końcu wielkie idee żywotne „którymi się ojczyzna do bytu objawia i przez świat i wieki kroczy”, a którymi są Państwo, Kościół i Dzieje. Ich „podścieliskiem” jest byt polityczny, religia i posłannictwo narodu. Każdemu z tych wymiarów istnienia ojczyzny poznański filozof przypisuje olbrzymie znaczenie. Wszystkie razem tworzą spójną całość. Wszystkie powinny wyzwalać w patriotcie prawdziwą miłość, która nie opiera się na bezrefleksyjnym i spontanicznie wznieconym uczuciu (w przywiązaniu do takiej postawy Libelt dostrzegał powód upadku I Rzeczypospolitej), lecz na rozumnym i odpowiedzialnym wypełnianiu swych życiowych zobowiązań w duchu służby i poświęcenia. Święta miłość ojczyzny nie jest w rozprawie Libelta pojęciem wyjętym z dyskursu dziewiętnastowiecznej publicystyki, nie jest też ani oświeceniową ani romantyczną metaforą poetycką. Uznanie jej za taką, byłoby wielkim uproszczeniem. Należy ją rozumieć jako, zakorzenioną w filozofii chrześcijańskiej, definicję postawy człowieka rozumiejącego swoje miejsce w historii, definicję objaśniającą sens przynależności człowieka do określonej wspólnoty narodowej. W rozprawie czytamy: „Miłość ojczyzny, jak każda inna miłość, dopóki na samym uczuciu polega, nie umie sobie zdać sprawy, dlatego właśnie ten lub ów przedmiot stał się jej tak ulubionym, iż człowiek całego siebie weń przelał, że nim i w nim tylko żyje. (...) Uczucie samo jest święte i niepokalane. Ale czyny z uczucia tylko płynące są ślepe lub fantastyczne, bez gwiazdy przewodniej rozumu, równie do zguby jak do zbawienia powieść mogą”¹⁹.

W komentowanej rozprawie bardzo istotna pozostaje kolejność wymiarów istnienia ojczyzny. Nakładają się one w sposób bezkonfliktowy na siebie i tworzą niejako „architektonicznie” przemyślaną

19 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, w: tenże, *Samowładztwo rozumu i Objawy filozofii słowiańskiej*, opracował i wstępem opatrzył A. Walicki, Warszawa 1967, 9. Wszystkie cytaty z rozprawy *O miłości ojczyzny* pochodzą z tego wydania.

całość. Następnie, przenikają się i warunkują wyzwalając uczucie ludzkiego przywiązania, rodząc pragnienie składania należnego hołdu i czci wszystkiemu, co w ojczyźnie godne i wzniosłe, służące społecznemu dobru. Kształtują wzór postawy patriotycznej adekwatnej do czasu i sytuacji. Libelt uwzględnia wszystkie wymiary istnienia ojczyzny, w taki czy inny sposób opisane już przez poprzedników, komentowane przez jemu współczesnych. Nie jest więc rewelatorem, ale z pewnością jest trafnym diagnostą, który na opisanym w rozprawie wielowymiarowym fenomenie istnienia ojczyzny niejako zasadza przekonanie, że świadomość przynależności do konkretnego narodu, który potrafi zdefiniować swą ojczyznę, pozwala wypełnić los zgodnie z Bożą wolą, nadając swemu jednostkowemu i wspólnotowemu życiu głęboki sens. Libelt widzi jednostkę jako tę, która współtworzy wspólnotę i tę, która w niej i poprzez nią może się „zrealizować”. Ta myśl uwzniosła doczesny wymiar rzeczywistości, uwypukla społeczny wymiar życia i jednocześnie buduje optymistyczną wizję ludzkiego istnienia, zanurzonego od początku w boskim zamyśle i boskim planie historii i trwania narodów. Materialny wymiar istnienia ojczyzny nie jest zatem – choć podstawowy – mniej znaczący niż duchowy a duchowy, z najwyższego porządku, nie unieważnia materialnego fundamentu. Co to oznacza? Przyjrzyjmy się szczegółom.

Libelt podkreśla, że każdy naród pozostaje w nierozzerwalnym związku ze swoją ziemią, na której osiadł, na której „rozsztapa się i rozmaga”. Z Herderowskiego ujęcia wywodzi przekonanie, że człowieka i naturę łączy wyjątkowa więź. W narodach rolniczych, takich jak naród polski, więź ta ma charakter szczególny, jest więzią niemalże „cielesną”, analogicznie do tej, jaka tworzy się pomiędzy dzieckiem a matką. Ziemia ojczysta jest pierwszą i główną podstawą miłości ojczyzny i niejako zawiązką jej istnienia, ale nie wyczerpuje jej rozległego spektrum. Gdyby tylko do niej się ograniczyć stwarzałyby zagrożenie prowincjonalizmem, rozdrobnieniem, niesumującą się liczbą pojedynczych przywiązań człowieka tylko do swojego kawałka pola i ogrodu. Miłość ojczyzny w jej wymiarze podstawowym rodzi

się z ofiarnej pracy i wysiłku na rzecz pomnażania dóbr, które docelowo powinny stawać się udziałem całej wspólnoty narodowej a nie wybranych jednostek czy stanowych kast. Jest to jednak możliwe, gdy człowiek ma świadomość, iż posiadanie na własność ziemi (majątku) przez nielicznych nie jest synonimem wspólnoty.

„Gdzie naród nie uczuje jedności swojej w innych stosunkach jako to: w języku, literaturze, w rządzie, w instytucjach, w wychowaniu, tam się rozpaść koniecznie musi na prowincjonalne interesa, rozpierające się i wyosabniające się nawzajem ze szkodą całości”²⁰.

Tę właściwą perspektywę – tj. perspektywę myślenia o sobie jako integralnej części wielkiej całości umacnia – według Libelta – znajomość wszystkich zakątków ziemi ojczystej. Wiedzę o nich należy czerpać z podróży i doświadczeń zdobytych w ich trakcie. Obcowanie z pięknem rodzinnego kraju jest bowiem jak wpatrywanie się dziecka w oblicze matki. Jest „uczuciową, poetyczną, religijną stroną miłości ojczyzny”²¹. Uzupełnia ją, „podnosząc wysoko przez podstawę materialną” lud, który ziemię zamieszkuje i uprawia. Autor rozprawy nie ma wątpliwości co do tego, iż ziemia należy do ludu a lud należy do ziemi. Stąd te górnolotne sformułowania, iż prochy przodków spoczywają w głębinach ziemi a tchnienie przodków napełnia ojczyste powietrze. Libelt mówi: „Jestem skibą tej ziemi”²² i podkreśla, że jedno bez drugiego nie może istnieć. Ten związek człowieka z ziemią przypieczętowują prawa i ustawy, które będąc wyrazem narodowego ducha stają się oparciem dla ludu i gwarantem jego bezpieczeństwa. Prawa regulują i porządkują, ustawy określają swobody i zapewniają społeczny ład, stoją na straży obywatelskiej wolności. Nie powinno być w prawie miejsca dla zapisów poniżających i dyskredytujących rolę chłopstwa, ponieważ poddaństwa i pańszczyzny nie można, według autora, rozprawy w żaden sposób uzasadnić. „Wolność osobista

20 Tamże.

21 Tamże, 14.

22 Tamże.

jest chrztem każdego krajowca, którym wchodzi w obywatelską społeczność narodu. Precz więc z niewolą w kraju, gdzie ma miłość ojczyzny panować; precz z poddaństwem i pańszczyzną. Lud cały narodem, a każda jednostka imieniem *Polaka*, jak niegdyś imieniem *Rzymianina szanowna*²³.

Sformułowanie dobrego i sprawiedliwego prawa jest według Libelta ważnym czynnikiem umacniającym przywiązanie do kraju. Głębokie różnice majątkowe, pozbawienie prawa do zabierania głosu, możliwości wyboru i samodzielnej decyzji tworzą katalog czynników osłabiających moc całego narodu, nie tylko chłopów. Są one oznaką kruszejącej, źle rozumianej lub też utraconej i odebranej siły wolności. Dzięki oświacie jednak, ojczyzna, rozwijając się w wymiarze duchowym, może wzmacniać we wszystkich członkach wspólnoty poczucie obowiązku i służby, a więc także gotowość do obrony wolności lub podejmowania prób odzyskania jej pełni jeśli ta została naruszona, czy też wprost brutalnie odebrana²⁴.

Narodowość, język i literatura stanowią przejaw duchowego istnienia ojczyzny. Boża proveniencja tłumaczy ich wzniosły charakter i objawia wielkość samego Stwórcy, który każdy naród obdarza swoistymi własnościami. Jeśli nie są one „zakłócone” przesadnie obcymi wpływami stanowią świadectwo kultury autonomicznej, silnie zespolonej z konkretnym podmiotem dziejowym. Dostrzec należy jak wyraźnie koresponduje myśl Libelta i z kaznodziejstwem autorów późnooświeceniowych, takich jak Jan Paweł Woronicz, i z Mickiewiczowską wizją wspólnoty moralnie doskonałej, oraz myślą historiograficzną Lelewela.

23 Tamże, 23.

24 W *Samowładztwie rozumu* K. Libelt pisał: „W ludzie naszym, jak w każdym innym ludzie, nie ma umiejętności, nie ma filozofii, ale jest zaptód osobny, narodowy, pojęć i wyobrażeń; są niby embriony, nasienia, pierwiastki przyszłego drzewa umiejętności, co się karmione światłem i atmosferą wiedzy czasu, w świeżym i nowym kwieciu ma rozwinąć, i wydać nowe, kosztowniejsze owoce”. Zob. tenże, *Samowładztwo rozumu*, dz. cyt., 419.

„Narodowość jest duchowym piętnem, charakterem niezmazanym, którym Bóg lud nacechował, aby go od innych ludów ku nie-doścignionym celom odróżnił, kto się więc targa na narodowość, bluźni Bogu i podnosi rokosz przeciw wyrokom jego”²⁵.

Kulturalistyczne koncepcje narodu zakładają, że narodowość, czyli obyczaje i zwyczaje ludu sankcjonują naród i pozwalają mu trwać. Nawet jeśli naród utraci byt polityczny, właśnie narodowość utrzyma go przy życiu. Jest tylko jeden warunek, narodowość musi zawsze znajdować swych wiernych praktyków. To jeden z najistotniejszych wymiarów patriotyzmu. Nawet ucisk nie zdoła unicestwić narodu „dopóki go skażenie obyczajów i nadpsuta moralność wodą obojętności i lekceważenie nie zaleje”²⁶ oraz dopóki nie zginie narodowy język. Według Karola Libelta język jest krwią opływającą ojczyście ciało. W poziomie języka i w bogactwie jego form można rozpoznać stopień zaawansowania rozwoju narodu, poziom jego oświaty oraz stopień zaangażowania w realizację powierzonej mu misji. Język kaleczony, zaniedbany, dziś powiedzielibyśmy zwulgaryzowany, pełen obcych naleciałości jest świadectwem zbłądzenia i chorób, które trawią naród, tworząc realne niebezpieczeństwo unicestwienia jego kultury. Patriotyzm wyraża się więc także w czynnej postawie obrony języka narodowego jako fenomenu, któremu naród „powierza” wszystko, co dla niego ważne. Pieśni, poezje, modlitwy są jego ilustracją, tworzą wielką opowieść. Literatura, która w sposób oczywisty nierozdzielnie wiąże się z językiem, wyraża ducha narodu, przenikającego wszystkie formy ludzkiej wytwórczości. W ten sposób stanowi także w swym romantycznym, narodowym wariacie wzór dla filozofii.

Rozczłonia materialne i duchowe ojczyzny nakładają się na siebie i przenikają spajane przez rozczłonia żywotne. Libelt nazywa je najwyższymi „silniami” ojczyzny, czyli ideami uzewnętrznionymi, dzięki którym ojczyzna kroczy przez dzieje jako osobna, wielka

25 Tenże, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 47.

26 Tamże, 46.

jednostka pomiędzy narodami. Te najwyższe „silnie” ojczyzny: byt polityczny, religia i dzieje są urzeczywistnieniem celów boskich. Libelt przytaczając wątki z filozofii państwa Platona i Arystotelesa, przede wszystkim polemizuje z Heglem. Przekonuje, iż prawo i jego egzekwowanie nie wystarczą, gdyż państwo jest zespoleniem ducha i materii, jest – jak to określa – „złaniem się wszystkich funkcji ciała i ducha narodowego, w jeden żyjący, bytujący, działający naród”²⁷. To nie oznacza, że Libelt kwestionuje znaczenie wymiaru politycznego istnienia państwa. Nie, nigdy też z niego nie rezygnuje, czym definitywnie podważa zasadność formułowanych pod adresem romantyków zarzutów, jakoby wykluczali oni z projektów wizję Polski jako realnego bytu politycznego. Libelt dowodzi jednak, i na tym polega także nowatorstwo jego stanowiska, że racji istnienia państwa nie można sprowadzić do stanowienia i urzeczywistniania prawa. Pozbawia to bowiem narody, które w określonym momencie dziejowym nie mogą realizować formy państwowej, wiary w sens zbiorowego wysiłku i w celowość podejmowanych działań w imię narodowego solidaryzmu. „Państwo więc – stwierdza filozof – jest nieustannym przechodzeniem z przeszłości w przyszłość narodu, aż się wypełnią dni jego żywota”²⁸. Dla Libelta nie prawo jest istotą istnienia państwa, lecz harmonia żywota narodu, którą to harmonię umożliwia spełnianie przez naród swej woli. Celem jest zawsze wolność w samostanowieniu. Dlatego idea ojczyzny jest wyższa niż sama idea państwa. Według autora *Samowładztwa rozumu* ojczyzna może istnieć bez bytu politycznego, pracując nieustannie na rzecz zaistnienia państwa. Poświęcenie w czasie wojny, gotowość oddania swojego życia dla ojczyzny przybliżają naród do odzyskania bytu politycznego, jeśli został on utracony. Dla osiągnięcia pełni, w której wszystkie rozczłonia ojczyzny mogą oświecić się nawzajem, prezentując swój ideał, jest on bowiem konieczny. „W koncepcji Libelta ani

27 Tamże, 70.

28 Tamże, 71.

historyczność, ani emancypacja [ducha – MWD] nie są wymuszone wewnętrzną strukturą ducha rozumianego tu jako ojczyzna. Są one wnoszone niejako z zewnątrz przez osobowego Boga w formie odwiecznych ideałów, których realizacja stanowi treść dziejów²⁹ – jak trafnie zauważał Marek N. Jakubowski. I stąd w świetle postulatów rozprawy Karola Libelta nie można wręcz zaniechać prac na rzecz odzyskania politycznej niezależności³⁰.

Wiara w Boga i w jego opatrnościową obecność w dziejach wiąże u Libelta, zgodnie z providencjalistyczną wizją, naród z jego misją. Jest naturalnym odruchem i potrzebą ludzką, dlatego nie może opierać się na przymusie. Choć filozof przyznaje pierwszeństwo religii katolickiej i Kościołowi, stojącemu na straży moralnego porządku w narodzie, nie wyklucza on w obrębie jednej wspólnoty narodowej miejsca dla innych wyznań. Kościół katolicki sprawuje pieczę nad narodem, ale religijna różnorodność nie stanowi problemu. Demokracja poglądów Libelta i w tym się przejawia, że uzasadnia on wartość tej religijnej różnorodności. Szczera i autentyczna wiara ludzi rozumiejących swą naturę *homo religiosus* zachęca do doskonalenia i coraz lepszego rozumienia pojęć Boga i obowiązków wobec Sacrum.

29 M.N. Jakubowski, dz. cyt., 77. Nową propozycją lektury wątków rozprawy Libelta związanych z rozumieniem przez filozofa pojęcia państwa jest propozycja T. Herbicha. Relację z przebiegu całej konferencji oraz wystąpienia T. Herbicha można obejrzeć pod adresem: <https://blogpress.pl/node/26268> (dostęp 9.03.2020).

30 Koncepcje narodu kulturowego i narodu politycznego stanowią od dawna ważki problem badawczy. A. Walicki trafnie zauważał, że: „Bliższe przyjrzenie się tej sprawie wykazuje jednak, że czysto kulturalne, językowe pojmowanie narodu właściwe było raczej mniejszym narodom słowiańskim, które straciły własną państwowość znacznie dawniej niż Polska albo nigdy jej nie posiadały. W świadomości Polaków epoki romantyzmu naród był wspólnotą terytorialno-historyczną, wieloetniczną i wielojęzyczną, wytworzoną przez współżycie w jednym organizmie państwowym. Mimo braku własnych instytucji państwowych naród polski był więc wówczas (W odróżnieniu od sytuacji po roku 1864) wciąż jeszcze »narodem politycznym«, istniejącym dzięki żywemu wspomnieniu niedawno utraconej państwowości i politycznej woli jej odbudowania”. Zob. *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porozbiorowych*, red. J. Goćkowski, A. Walicki, Warszawa 1977, 12.

A doskonalenie moralności i doskonalenie „społecznych ulepszeń” to kierunek jaki należy nadawać biegowi narodowych dziejów. Religia bowiem jako rękojmia rodzinnych związków, uświęca i wsiąka w stosunki społeczne. Wzmacnia „bożostan” ojczyzny. Bez wiary i wolności narody karłowacieją. „Bez tych ogni narody są jak wulkany wypalone, (...) płynące samym szlamem i błotem – światu, ludzkości, na nic nieprzydatne”³¹. Nie potrafią podołać swej dziejowej misji, niektóre giną na ołtarzu wieczności, niemniej jednak istnienie narodu zawsze ma sens; każdy z osobna jest wielkim zadaniem wpisanym w dzieje ludzkości³². Ich żywot jest spełnianiem wielkiego Bożego planu. „Narody nie są igraszką losu, ale są materiałem ducha, który zstąpić na ziemię inaczej nie może, jak zstępując na narody i w nich i przez nie odślaniając niezmierną wielkość swojej do wiedzy i do pojawu każdemu. (...) Naród więc każdy ma pewne powołanie, pewne posłannictwo, które od Boga odebrał i które spełnić jest celem jego żywota”³³.

Nieco dalej czytamy: „Tym tylko sposobem narody pojedyncze nabiorą znaczenia wedle prac i zasług swoich, gdy te prace i zasługi mierzyć będziemy misją od Boga im daną. Tym wreszcie sposobem cała historia przedstawia nam się, jako świetna apoteoza ludzkości,

31 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 89.

32 Tę samą myśl Libelt zawarł w *Samowładztwie rozumu*, pisząc: „W samej myśli posłannictwa nie ma nic zdrożnego przeciw rozumowi. Nie ulega wątpliwości, że narody na ziemi nie są bez celu, że ich charakter, usposobienie, ich żywot, nie do samego przypadku należą; że te wojny ludów z ludami, te walki stronnictw wśród narodu samego, to rozwijanie się stosunków społecznych, że to wszystko nie jest na to, aby było zabawą dla Opatrzności, jak jest dla ludzi zabawą walka byków lub kogutów albowi widowiska sceniczne. Trzeba więc przyjąć, że te różne narodowości spełniają cel jakiś, a tym samym, że odebrały misję spełnienia tego celu.” Zob. tenże, *Samowładztwo rozumu*, dz. cyt., 371-372; Por. S. Janeczek, „Ojczyzna nasz” Augusta Cieszkowskiego – ideologia, filozofia religijna, katolicka nauka społeczna? *Przegląd stanowisk*, w: *Romantyzmy polskie*, red. A. Dziedzic i in., Warszawa 2016, 7-48.

33 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 96.

w której ponad padołem namiętności, zdrad, mordów i nikczemności ludzkich unosi się w całym majestacie i blasku idea Boga”³⁴.

Nośność głoszonych przez Karola Libelta w latach 40. koncepcji zasadzała się więc na pozytywnym rozstrzygnięciu dylematów narodu pozbawionego państwa, narodu mającego swe korzenie we wspólnocie narodów chrześcijańskich i wykorzystujących tę chrześcijańską perspektywę w interpretacji swych losów. Obejmując wszystkie przejawy istnienia tego narodu, akcentując jego przywiązanie do ziemi, jego żywą kulturę, tradycje, obyczajowość, osiagający literackie wyżyny w dziełach romantyków język, propozycja Libelta tworzyła przekonujące ideowo rozwiązanie egzystencjalnego problemu wspólnoty uciśnionej. Wspólnoty, która jeszcze nie w pełni zdawała sobie sprawę z tego, jaka jest. Tej, która jeszcze nie do końca potrafiła udzielić odpowiedzi na pytanie, jaka powinna być. Z pewnością jednak świadomej konieczności autodefinicji, autorefleksji w kontekście zniewolenia. Postulatywna rozprawa Libelta rozwiązywała, by tak rzec, nadrzędny dylemat ówczesnych Polaków – brak państwowości. To było bardzo wiele. Pokazywała jaki wariant jej istnienia jest możliwy i do jakiego rodzaju spełnienia w szerokim planie dziejów należy dążyć. Nie przesuwiała w czasie realizacji zadań wynikających ze świadomej partycypacji w polskości, którą postulowała; wyjaśniając status narodu bez państwa racjonalizowała sytuację historyczną i formułowała wprost kulturowy imperatyw patriotyzmu i męstwa, odwagi i czynu. Kładąc w równym stopniu nacisk na realizację posłannictwa i duchową doskonałość, co na realizację ideałów społeczno-politycznych, prezentowała stanowisko polemiczne wobec konserwatywnych i zachowawczych postulatów wciąż żywych i aktualnych w krajowej rzeczywistości lat 40. XIX wieku³⁵.

³⁴ Tamże, 97.

³⁵ Taka postawa jest w literaturze przedmiotu łączona z prepozytywizmem. Zob. B. Skarga, *Praca organiczna a filozofia narodowa i konserwatywna filozofia katolicka przed rokiem 1864*, w: teże, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831-1864*, red. naukowa M. Pańkow, przedmowa B. Działoszyński, Warszawa 2013.

4. ROLA INTELIGENCJI NARODU

W Libeltowskim projekcie patriotyzmu opartym na w pełni świadomej identyfikacji jednostki z określonym uniwersum symbolicznym oraz na ambicji dążenia do rozwoju wspólnoty narodowej szczególnie rola została przypisana inteligencji. Pojęcie „inteligencja” ma polską genezę, choć w literaturze przedmiotu często twierdzono, że rosyjską lub niemiecką³⁶. To jednak Libelt w rozprawie *O miłości ojczyzny* jako pierwszy zdefiniował pojęcie inteligencji jako grupy kierowniczej narodu, pisząc: „Mowa (...) o tak zwanej inteligencji narodu. Stanowią ją ci wszyscy, co troskliwsze i rozleglejsze odebrawszy po szkołach wyższych i instytucjach wychowanie, stoją na czele narodu jako uczeni, urzędnicy, nauczyciele, duchowni, przemysłowcy, zgoła, którzy mu przewodzą wskutek wyższej swojej oświaty. Poza tą klasą leżą masy ludu, niby ogromne pokłady ziemi, sponad których tamci, jako wzgórze się wznoszą”³⁷.

Poznański filozof określił, że zadaniem tej grupy jest przede wszystkim oświecać lud i wyprowadzać go z niewoli socjalnej. Lecz nie tylko. Równie ważnym aspektem inteligenckiej służby stało się wyprowadzanie „mas ludu” z niewoli moralnej. Edukacja miała iść w parze z działaniami zmierzającymi do zniesienia różnic stanowych, materialnych oraz duchowych. Aktywny patriotyzm inteligencji, kierującej się dobrem narodowej całości³⁸, został ponadto obwarowany pewnym zastrzeżeniem, stanowiącym prawdopodobnie najtrudniejszy do spełnienia warunek. Libelt podkreślał, że aby móc wypełniać inteligenckie powinności należy prezentować postawę etycznie

36 Zob. np. A. Walicki, „*Filozofia narodowa*” i początek sporu o samookreślenie i powołanie inteligencji polskiej, w: tenże, *Polska, Rosja, marksizm. Kultura i myśl polska. Prace wybrane*, tom 4, red. A. Mencwel, Kraków 2011; J. Jedlicki, *Przedmowa*, w: M. Janowski, *Narodziny inteligencji 1750-1831*, Warszawa 2008.

37 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 61.

38 A. Walicki, *Ruch filozoficzny lat czterdziestych XX wieku jako program reedukacji i modernizacji narodu*, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* (2011), t. 48, 133.

nienaganną. Człowiek światły, przedstawiciel inteligencji, powołany był do służby wspólnocie narodowej także jako świadek prawego moralnie życia, dającego przykład wierności sprawie polskiej.

„Każdy krok twój, który tu stawiasz, jest jedną z funkcji żywota ojczyzny, jest jednym tętnem w pulsowych jej żyłach. Słowa twoje stają się zaraz ciałem, czyny twoje rozplądają się natychmiast w skutki. W żywocie ojczyzny wszystko w jej żywot się obraca. Tyś więc jest, który do jej krwi i wnętrzości prowadzisz albo pożywne soki, albo z wolna dojmującą truciznę. (...) Czymkolwiek jesteś, bądź w zawodzie swoim tęgim i gorliwym, ale bądź oraz umiejętnym i gorliwym obywatelem. Niech cię w równej mierze sprawy publiczne, jak twoje prywatne obchodzą, a gdzie trzeba, te nawet tamtym przynieś w ofierze”³⁹.

Z dzisiejszej perspektywy rozprawę Libelta można byłoby nazwać *vademecum* inteligenta patrioty. Zdobycie wykształcenia i wychowania, żarliwość w wypełnianiu zawodowych obowiązków, a następnie służba i praca na rzecz ojczyzny tworzyły bowiem katalog jego zobowiązań wobec narodu. Odpowiedzialność za narodową całość nie wyczerpywała jednakże owego inteligenckiego projektu patriotyzmu. Towarzyszyła mu inna nadrzędna myśl – pragnienie uformowania wspólnoty narodowej zdolnej realizować ogólnoludzkie powołanie. Bardziej nobilitujących grupę przewodnią w narodzie zobowiązań wówczas nie formułowano. Te, Libeltowskie, trafnie łączono z chrześcijańskim nakazem pracy, wysiłku i poświęcenia dla drugiego człowieka. Postulat wyzbycia się egoizmów dla dobra innych, choć brzmiał bezkompromisowo, niejednokrotnie wcielany był w czyn z godną podziwu determinacją. Wielu wykształconych i przedsiębiorczych Wielkopolan takich jak Hipolit Cegielski, Stanisław Worcell, z mniej znanych Teofil Matecki stanowią tu dobre przykłady. Właśnie takie, w myśl rozprawy Libelta, miały przyczyniać się do rozwoju coraz bardziej świadomej siebie wspólnoty

39 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 77-78.

narodowej, dążącej do odzyskania politycznego bytu i w rezultacie do spełnienia przez nią nadrzędnych zobowiązań wobec ludzkości; „(...) ojczyzna bez politycznego istnienia żywota wolności nie ma. (...) Kiedy więc takie konieczne następstwa idą za utratą bytu politycznego, miłość ojczyzny do tego bytu najsilniej przywiązana być musi. Rodak powinien czuć to wskroś i na żywo, że tylko jako człowiek wolnego narodu jest wszystkim, inaczej jest niczym. Na odwrót, gdzie zagrożony jest byt polityczny, tam naród wszystkich sprężyn swoich poruszyć powinien”⁴⁰.

I tak, inteligencja uzyskała status grupy predestynowanej do pełnienia służby dla narodu i tej, która ma stać na straży „sprawy państwa” utwierdzającego cywilizacyjne podstawy narodu jako bytu służącego postępowi całej ludzkości. Uzyskała status grupy uprzywilejowanej poprzez obowiązki i zadania natury społecznej, politycznej i religijnej. Wcielanie w życie społecznych idei demokratycznych, znoszących podziały stanowe, niwelowanie głębokich i niesprawiedliwych różnic pomiędzy ludźmi, dążenie do zrównania szans partycypacji w dobrach służących ogółowi, zapobieganie uciskowi biednych, wzmacnianie morale, krzewienie etosu wolności i wiary, etc. Inteligencki projekt patriotyzmu powoływał do działań wzmacniających duchową kondycję narodu, by wytrwale kroczył on aż do kresu dziejów. Postulaty te wywiedzione zostały z chrześcijańskiego nakazu miłości ojczyzny, która ustępuje miejsca „rozleglejszemu uczuciu, bo miłości na całą ludzkość rozlanej”⁴¹.

„Żyjemy w czasach krytycyzmu, a więc obumarłej wiary, dlatego nam się panująca religia wydaje nieczasową. Nie może wszakże być inaczej, gdzie wiara jest żywą, cały socjalny i polityczny żywot narodu

40 Tamże, 82.

41 Tamże, 83. Patriotyzm w nauczaniu Kościoła Katolickiego zyskał dzięki Piusowi X (List apostolski z 11 kwietnia 1909 r.) czy Piusowi XII (encyklika *Summi Pontificatus*) wymiar bardzo pozytywny. Stał się jednym z ważnych zagadnień teologii narodu. Zob. Cz. Bartnik, *Teologia społeczno-polityczna*, Lublin 1998; P. Burgoński, *Koncepcja narodu w ujęciu katolickiej nauki społecznej*, Studia Gdańskie 35(2014), 125-135.

ocieplającą. Tam ona przenika wszystkie cząstki i podnieca sprężyny narodu. Wiara i wolność, to dwa potężne ognie w narodzie, w jego wnętrzościach, jak w łonie Wezuwiusza ukryte, gdy one buchną płomieniami, drży ziemia, lawą naród się wylewa, a co złe, wyrzuca z siebie, jak krater kamienie. Wśród pokoju ogniami tymi rozgrzewa się ziemia narodu, i najurodzajniejszymi rozkwituje plony⁴².

Patriotyzm polskiej inteligencji w myśl Karola Libelta krzewił miłość do tego, co rodzime, nie dlatego, że rozumiano je jako lepsze, lecz dlatego, że widziano w nim to, co łączy i jednocześnie to, co odróżnia członków narodu od innych narodowych wspólnot. Wartość polskości miano dostrzegać w jej oryginalności i odmienności, w jej bogactwie i różnorodności, nie znajdującą dla siebie analogii w uniwersum symbolicznym prezentowanym przez inne społeczności. Siłę tożsamości polskiej według autora *Samowładztwa rozumu* miało budować przekonanie, że naród tę swoją odmienność czuje, rozumie, akceptuje a nawet afirmuje, nie tracąc z pola widzenia swych nadrzędnych zobowiązań.

5. KIERUNKI RECEPCJI

Koncepcja *miłości ojczyzny* Karol Libelta nie opierała się na megalomańskiej fobii, wprost odrzucała religijny fanatyzm. Filozof przyznał takie same prawa wszystkim narodom. Nie twierdził, że naród polski jest narodem wybranym i lepszym, tym samym nie stworzył wariantu dziewiętnastowiecznego mesjanizmu, choć pewne fragmenty rozprawy, pozbawione kontekstu okalających rozdziałów, mogłyby być z nim błędnie skojarzone. W mojej ocenie autor rozprawy *O miłości ojczyzny*, pozostał w opozycji do tego nurtu refleksji, silnie recypując z ducha późnooświeceniowe i romantyczne idee nierozłączności

42 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 88-89.

perspektyw partykularnej i uniwersalnej⁴³. „(...) postęp ludzkości tymi dwoma rozwijać się musi drogami: i tą, w której ludzkość społecznych ulepszeń dopina, i tą, w której moralność swoją, tj. pojęcia Boga i obowiązków swoich doskonali”⁴⁴. Może nawet Libelt poszedł krok dalej. Lektura rozprawy świadczy o tym, że z jednej strony, w analizę komponentów patriotyzmu Libelt wpisał mającą silne zakorzenie w romantyzmie, podmiotową definicję narodu jako zespołu wartości duchowych. Jak wskazywałam, wielokrotnie podkreślał możliwość istnienia narodu spojonego tymi samymi ideałami. Twierdził nawet, że ujarzmione i skolonizowane narody mogą trwać a nawet rozwijać się do momentu, w którym gmach autorytarnych rządów osłabnie a one zyskają szansę odrodzenia w formie bytu politycznego. Z drugiej jednak strony, w ramach niniejszej rozprawy, dokonało się przekształcenie sposobu myślenia o narodzie. Libelt zmienił tę perspektywę, przechodząc od refleksji historiozoficznej (ale nie spekulatywnej) do problematyki etosu grupy kierowniczej narodu. Dało to efekt refleksji o charakterze socjologicznym, podbudowanym romantycznym maksymalizmem moralnym.

Z uwagi na fakt, że mówimy o latach 40. XIX wieku należałoby jeszcze raz podkreślić interesującą alternatywę dla myślenia o narodzie w kategoriach mesjanistycznych. Rodząca się wówczas koncepcja narodu nowoczesnego, jakiej przejawem bez wątpienia jest rozprawa Libelta, kładła nacisk na cywilizacyjne zadania zbiorowości. W jakimś stopniu można tu mówić więc o nowym historyzmie⁴⁵, który odsłania się właśnie w przejściu od perspektywy

43 B. Dopart zauważył: „W połowie doby międzypowstaniowej Karol Libelt ogłosił w Poznaniu rozprawę *O miłości ojczyzny* (*Rok* (1844)). Pojawił się w niej termin „inteligencja narodu” oraz wstępne określenie statusu tej grupy i jej powinności, a połączenie romantycznej stylizacji z oświeceniową retoryką, podobnie jak treść, wskazywało na jej podwójne dziedzictwo”. B. Dopart, dz. cyt., 391.

44 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., 91.

45 Nie używam w tym miejscu pojęcia ‘nowy historyzm’ w znaczeniu, jakie nadał mu S. Greenblatt.

romantyczno-historiozoficznej do problematyki etosu grupy ludzi o specjalnych kompetencjach, mających do odegrania ważną rolę tu i teraz a jednocześnie tak ważną z uwagi na przyszłe pokolenia. Inteligencki projekt patriotyzmu sformułowany przez Libelta, który można określić owocem dojrzałego romantyzmu, miał swoje kontynuacje w dużo szerszym zakresie niż projekt Bronisława Trentowskiego, sformułowany w traktacie *O wyjarzmieniu ojczyzny*. Jak sądzę, było to nierozzerwalnie związane ze stanowiskiem Libelta wobec wiary i religii oraz Kościoła instytucjonalnego, które Trentowski krytykował⁴⁶. W koncepcji autora *Samowładztwa rozumu* rozpoznawano spójną i mocno korespondującą z duchem narodu i z jego specyfiką wartość. Recepcja tej rozprawy, jaskrawo dowiedziona między innymi w późniejszym artykule z 1861 roku zatytułowanym *O inteligencji w znaczeniu polskim*, opublikowanym w *Dzienniku Literackim* we Lwowie, w dużym stopniu potwierdzała atrakcyjność tego ideowego projektu⁴⁷. Stanowisko polskiego myśliciela, dobrze rozpoznającego specyfikę rodzimych warunków i trafnie oceniającego bezużyteczność wzorów obcych, ale także filozofa, który dążył do zachowania dystansu wobec radykalniejszych i na gruncie praktyki społecznej abstrakcyjnych rozstrzygnięć filozoficznych, jakie na przykład formułował w monumentalnej rozprawie *Ojcie-Nasz* August Cieszkowski, nabierało z czasem coraz aktualniejszej wymowy. Było bliżej realnego wymiaru istnienia ojczyzny, tzn. było bliżej jej wymiaru społecznego.

Literackie zaplecze i erudycja autora rozprawy, przejawiająca się w licznych nawiązaniach do kaznodziejskiej twórczości Piotra Skargi, Jana Pawła Woronicza, poezji Ignacego Krasickiego i Franciszka Karpińskiego, do twórczości poetyckiej Mickiewicza, wątków obecnych w prelekcjach paryskich, pismach Maurycego Mochnackiego,

46 Zgodność rozprawy z nauczaniem Kościoła Katolickiego a także szczególną religijność K. Libelta podkreśla w swym tekście G. Kubik, *Wychowanie patriotyczne w duchu jedności – Inspiracje Karola Libelta (1807-1875)*, dz. cyt.

47 C. Ch., *O inteligencji w znaczeniu polskim*, *Dziennik Literacki* (1861)100. O artykule tym wspominają także w przywoływanych tu artykułach A. Walicki i J. Jedlicki.

Wincentego Pola wpłynęła zapewne na popularność tego tekstu. Napisana znakomitą i piękną polszczyzną rozprawa *O miłości ojczyzny* jawi się jako swoista summa dojrzałego romantyzmu i jako taka mogła być odczytywana przez późniejszych jej czytelników. Nie ma wątpliwości, że stanowisko autora *O miłości ojczyzny* interesowało Norwida⁴⁸. O ile Mickiewicz zaledwie dwukrotnie posłużył się terminem „inteligencja” w znaczeniu grupy społecznej predestynowanej do pełnienia ważnych funkcji, Norwid korzystał z niego wielokrotnie i to w znaczeniu, jakie nadał mu właśnie Karol Libelt. W krytycznej ocenie kondycji społeczeństwa polskiego, Norwid akcentował nieustannie odpowiedzialne role inteligencji, które winna była pełnić z najwyższych pobudek moralnych⁴⁹. W podobnym duchu wypowiadało się wielu pisarzy i poetów, kontynuatorów intelektualnej spuścizny Libelta, zwłaszcza jego idei miłości ojczyzny. Józef Ignacy Kraszewski, Stanisław Szczepanowski, Stefan Buszczyński, Artur Górski, Antoni Chołoniewski. I nie tylko ci, których kojarzono z konserwatyzmem pravicowym, lecz także ci, reprezentujący lewicowy nurt ideowy, z innego etapu zmagania Polaków o polskość niż sama rozprawa – Stefan Żeromski czy Stanisław Brzozowski. Mimo tak wielu zmian w stylu myślenia o narodzie i o świadomości mas, zwłaszcza w II połowie XIX wieku i w początkach wieku XX „można mówić o zachowaniu ciągłości w rozumieniu zadań inteligencji narodowej, w tym właśnie ujęciu, jakie zaproponował Libelt”⁵⁰. Pewne jej aspekty, w tym zwłaszcza praca dla dobra ogółu, umiejętność wznoszenia się ponad partykularne interesy, dążenie do moralnej autonomii i zajmowania stanowisk ponadklasowych, przy

48 Norwid najpewniej mógł zaznajomić się z tekstem *O miłości ojczyzny* z wydania poznańskiego z 1849 r.

49 A. Sulej, „Mózg w posładkowych nizinach” – o inteligencji w twórczości Cypriana Norwida, *Studia Norwidiana* 27-28(2009-2010), 223-243.

50 A. Walicki, „Filozofia narodowa” i początek sporu o samookreślenie i powołanie inteligencji polskiej, w: tenże, *Polska, Rosja, marksizm. Kultura i myśl polska. Prace wybrane*, tom 4, red. A. Mencwel, Kraków 2011, 26.

jednoczesnej chęci bycia we wspólnocie, pełna gotowość poświęcenia się i służby długo pozostawały najszerzej akceptowaną tradycją polskiej inteligencji⁵¹. I długo były znakiem rozpoznawczym najlepszej strony polskiego charakteru narodowego.

BIBLIOGRAFIA

- Bernacki W., *Karol Fryderyk Libelt*, w: *Wybitni Polacy XIX wieku. Leksykon biograficzny*, red. T. Gąsowski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998, 183-191.
- C. Ch., *O inteligencji w znaczeniu polskim*, *Dziennik Literacki* (1861)100.
- Fert J., „Zbiorowy – Obowiązek”. *Ojczyzna w życiu i dziełach Bogdana Jańskiego i Cypriana Norwida*, w: tenże, *Poezja i publicystyka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.
- Grot Z., *Życie i działalność Karola Libelta (1807–1875)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1977.
- Hahn W., *Karol Libelt w setną rocznicę urodzin*, Maniszewski i Meinhart, Lwów 1907.
- Herbich T., *Pragnienie Królestwa. August Cieszkowski, Mikołaj Bierdiajew i dwa oblicza mesjanizmu*, Fundacja Świętego Mikołaja Redakcja „Teologii Politycznej”, Warszawa 2018.
- Jakubowski M.N., „O miłości ojczyzny” *Libelta jako odpowiedź na Heglowskie „Zasady filozofii prawa”*, w: *Oblicza polskości*, red. A. Kłoskowska, Uniwersytet Warszawski. Program Badań i Współtworzenia Filozofii Pokoju, Warszawa 1990, 75-87.
- Janeczek S., „Ojczyzna nasz” *Augusta Cieszkowskiego – ideologia, filozofia religijna, katolicka nauka społeczna? Przegląd stanowisk*, w: *Romantyzmy polskie*, red. A. Dziedzic i in., Fundacja Historii Filozofii Polskiej, Warszawa 2016, 7-48.
- Janeczek S., *Libelt Karol Fryderyk*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk i in., Polskie Towarzystwo św. Tomasza z Akwinu (Società Internazionale San Tommaso d'Aquino), Lublin 2005, 386-390.
- Kieniewicz S., *Jak być Polakiem pod zaborami*, w: *Oblicza polskości*, praca zbiorowa pod red. A. Kłoskowskiej, Uniwersytet Warszawski. Program Badań i Współtworzenia Filozofii Pokoju, Warszawa 1990.

51 Zob. tamże, 26-27. Korzystam tu z ujęcia A. Walickiego, jednak mocniej akcentuję znaczenie służby, poświęcenia, których badacz nie uwypukla. U Libelta są one silnie sprzężone z chrześcijańską filozofią godności osoby ludzkiej. Ten aspekt bez wątpienia interesował także wymienionego w artykule C.K. Norwida.

- Kizwalter T., *O nowoczesności narodu. Przypadek Polski*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999.
- Konstańczak S., *Jak może trwać pojęcie Ojczyzny w świadomości narodowej bez istnienia własnego państwa? Koncepcja rozczłonii Ojczyzny Karola Libelta*, Rocznik Lubuski 35(2009)1, Zielona Góra 2009.
- Konstańczak S., *Moralność jako przedmiot analizy filozoficznej w pracach Karola Libelta*, Lumen Poloniae (2009)1, 99-110.
- Konstańczak S., *Tolerancja narodowościowa i religijna w koncepcjach pedagogicznych Karola Libelta*, w: *Tolerancja a edukacja*, red. M. Patalon, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008, 292-300.
- Kubik G., *Wychowanie patriotyczne w duchu jedności – Inspiracje Karola Libelta (1807–1875)*, w: *Studia Socialia Cracoviensia* 6(2014)2(11), 209-219.
- Kucharczyk G., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasach zaborów 1815-1914*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.
- Libelt K., *Pisma o oświacie i wychowaniu*, wybrał i wstępem opatrzył J. Szewczyk, Ossolineum Wrocław 1971.
- Libelt K., *Prelekcje Mickiewicza. Kurs czwartoletni*, Dziennik Domowy nr 25, 196-197; część druga: Dziennik Domowy nr 26, 203-205.
- Libelt K., *Wybór pism pedagogicznych*, oprac. B. Suchodolski, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1947.
- Malicki W., *Inteligencja Wielkiego Księstwa Poznańskiego wobec zagrożenia bytu narodowego*, w: *Przegląd Naukowo-Medyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa* (2009)1.
- Palacz R., *Klasyki filozofii polskiej*, Zachodnie Centrum Organizacji, Warszawa-Zielona Góra 1999.
- Skarga B., *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831-1864*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Skoczyński J., *Romantyzm*, w: J. Skoczyński, J. Zwolenński, *Historia filozofii polskiej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.
- Sulej A., *„Mózg w posładkowych nizinach” – o inteligencji w twórczości Cypriana Norwida*, *Studia Norwidiana* 27-28(2009-2010).
- Walicki A., *„Filozofia narodowa” i początek sporu o samookreślenie i powołanie inteligencji polskiej*, w: tenże, *Polska, Rosja, marksizm. Kultura i myśl polska. Prace wybrane*, tom 4, red. A. Mencwel, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2011.
- Walicki A., *Karol Libelt*, w: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1973.

Walicki A., *Próba syntezy: Karola Libelta „Filozofia słowiańska”*, w: tenże, *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970.

Walicki A., *Ruch filozoficzny lat czterdziestych XIX wieku jako program reedukacji i modernizacji narodu*, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 48(2011), 129-154.

PATRIOTISM IN THE PRACTICAL PHILOSOPHY OF KAROL LIBELT. ON HIS TREATISE ON THE LOVE OF THE FATHERLAND

Abstract. The 1840s was the time of an exceptionally lively debate on the identity of the Polish nation. Karol Libelt's disquisition *O miłości ojczyzny*, published in the Poznań magazine *Year* in 1844, is one of the representative examples of the ideological ferment of this time. In his disquisition, the author formulates a fundamental question about the shape and character of the nation as a community of values. However, he redefines key concepts such as homeland and patriotism. He also postulates the need for a precise formulation of social roles and tasks, the implementation of which is aimed at regaining independence by Poland. Libelt emphasizes the issue of the inseparability of nation and state. Hence, questions about the subjectivity of the nation are closely related to the notion of a political being, which he examines with specific reference to its particular and universal mission in history.

In the relatively rarely commented and underinvested research on Karol Libelt's disquisition also echoes the need to change the structure of Polish society. Libelt, as the first Polish intellectual, formulated the definition of intelligentsia as a group of educated people with special competences and a key role to play in the self-seeking nation. On the shoulders of the intelligentsia, understood by the philosopher as the avant-garde of the nation, lies the responsibility to promote education in the country and attitudes that change its limiting-chances-of-possible-reforms worldview. Libelt defines the intellectual ethos as a set of values and principles with a pattern-making power. A special feature of the intellectual project of patriotism is the concept of serving the other person and making sacrifice for the good of the community, for the homeland. By the love of the fatherland he understands the attachment to the land, practicing customs, cultivating traditions, taking care of the beauty of the language, knowledge of national literature, respect for rights and civic duties, etc.

The great value of Libelt's disquisition is the combination of a historiosophical perspective with the ethos of group management, which results in a reflection of a sociological character, supported by a romantic moral maximalism.

Keywords: Libelt, nation, community, intelligence, national philosophy

MAGDALENA WOŹNIEWSKA-DZIAŁAK

m.wozniewska@uksw.edu.pl

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Literaturoznawstwa

ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa

ORCID: 0000-0002-9041-2345

DOI: 10.21697/spch.2020.56.2.07